

DOMINIK TOMCZYK  
Pentekostalne Seminarium Teologiczne  
<https://orcid.org/0000-0003-0023-9153>

## Pierwotne doświadczenie pentekostalne i jego aspekty według Dz 2,1–4,38 w kontekście religijnego doświadczenia

### The original Pentecostal experience and its aspects by Acts 2:1–4:38 in the context of religious experience

#### Abstract

The roots of modern Pentecostalism are to be found in the texts of the New Testament, especially in the Acts of the Apostles. They describe how the Holy Spirit worked in the early church and how it was experienced by the first Christians.

The author analyzes the issue of the original Pentecostal experience in light of Acts 2:1–4:38. He discusses the essence of religious experience as the experience of the Spirit. The Pentecostal experience is both an individual and a communal one. It is not a finite, one-time experience but a repeatable one. Moreover, the essence of the Pentecostal experience of God is its missionary aspect. The experience of the Holy Spirit opens a new type of relationship between man and God, but also between man and another man.

**Keywords:** Pentecostalism, Pentecostal experience, Holy Spirit, experience of the Spirit, Acts of the Apostles, Pentecost, baptism with the Holy Spirit, “all together”, *πίμπλημι* (*pimplēmi*).

#### Abstrakt

Korzeni współczesnego pentekostalizmu należy szukać w tekstach Nowego Testamentu, szczególnie w Dziejach Apostolskich. Opisują one, w jaki sposób Duch Święty działał w pierwotnym Kościele i jak był doświadczany przez pierwszych chrześcijan.

Autor analizuje zagadnienie pierwotnego doświadczenia pentekostalnego w świetle tekstu Dz 2,1–4,38. Omawia istotę doświadczenia religijnego jako doświadczenia Ducha. Pentekostalne doświadczenie jest doświadczeniem zarówno indywidualnym, ale i wspólnotowym. Nie posiada ono charakteru skończonego, jednorazowego, ale jest doświadczeniem powtarzalnym. Ponadto istotę pentekostalnego doświadczenia Boga

stanowi jego aspekt misyjny. Doświadczenie Ducha Świętego otwiera nowy rodzaj relacji człowiek – Bóg, ale także człowiek – drugi człowiek.

**Słowa kluczowe:** pentekostalizm, doświadczenie pentekostalne, doświadczenie Ducha, Duch Święty, Dzieje Apostolskie, Pięćdziesiątnica, „chrzest Duchem Świętym”, „wszyscy razem”, πίμπλημι (*pimplēmi*).

## Wstęp

Na zagadnienie współczesnego pentekostalizmu<sup>1</sup> i doświadczenia religijnego możemy patrzeć z różnych punktów widzenia poprzez pryzmat różnych metod naukowych<sup>2</sup>. Trudno wyobrazić sobie fakt, by rozpatrywać te zagadnienia oraz bezpośrednie doświadczenie Ducha Świętego bez podstawowego źródła, jakim jest Boże Słowo. Dzieje Apostolskie, jedna z ksiąg Nowego Testamentu, w sposób szczególny mówi nam o początkach kształtowania się Kościoła Jezusa Chrystusa oraz opisuje tych, którzy na samym początku doświadczyli osobiście mocy i działania Ducha Świętego (zob. Dz 2,1-4).

Czy dziś pentekostalizm i pentekostalne doświadczenie<sup>3</sup> może być podobne do charyzmatycznego doświadczenia Ducha pierwotnego Kościoła? To intrygujące pytanie, któremu warto poświęcić więcej miejsca w dyskursie naukowym. Jak zauważył Charles F.D. Moule, dyskusja o doświadczeniu chrześcijańskim wcześniej czy później prowadzi do pytania o Ducha Świętego<sup>4</sup>.

Na wstępie należy podkreślić fakt obalenia ponad pół wieku temu błędnie utrwalonego mitu, że pentekostalizm i doświadczenie Ducha Świętego należy łączyć z takimi nazwiskami, jak: Ulrich (Huldrych) Zwingli (1484–1531), Kaspar Schwenckfeld von Ossig (1489–1561), Jonathan Edwards (1703–1758), John Wesley (1703–1791), John W. Fletcher (1729–1785), Phoebe W. Palmer (1807–1874), Asa Mahan (1799–1899),

<sup>1</sup> Określenie „pentekostalizm” lub „ruch pentekostalny” to zjawisko religijne odwołujące się do bezpośredniego działania Ducha Świętego. Często pentekostalizm definiowany jest jako ruch zielonoświątkowy (pentekostalny), który zrodził się na początku XX w. w okolicznościach przypominających Wieczernik pierwotnego Kościoła (modlitewne oczekiwanie na wylanie Ducha Świętego, które zmanifestowało się uzewnętrznieniem różnych darów charyzmatycznych), por. S. PAWŁOWSKI, „Zielonoświątkowy ruch, ruch pentekostalny”, *Encyklopedia katolicka* (ed. E. GIGLEWICZ; Lublin 2014) 20: Vác – Żywy Różaniec 1388–1389.

<sup>2</sup> Niniejszy artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego przez autora podczas konferencji naukowej *Pentekostalne doświadczenie religijne w perspektywie teologii, socjologii i psychologii religii*, jaka odbyła się na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie 25 listopada 2022 r.

<sup>3</sup> „Doświadczenie pentekostalne (zielonoświątkowe)” definiowane jest jako otrzymanie daru Ducha Świętego, który dokonuje się poprzez chrzest Duchem Świętym, a którego potwierdzeniem jest manifestacja charyzmatyczna darów Ducha, szczególnie daru mówienia innymi językami. W ramach doświadczenia pentekostalnego Duch Święty zstępuje na wierzącego, aby go namaścić i uzdolnić do służby głoszenia Chrystusa. Jest ono ściśle związane z osobistym nawróceniem i przyjęciem zbawienia, jakie dokonało się przez ofiarę Jezusa Chrystusa, oraz doświadczeniem mocy Bożej w Jezusie, por. M. S. CLARK – H. I. LEDERLE, *What is distinctive about Pentecostal theology?* (Pretoria 1989) 43–44.

<sup>4</sup> C. F. D. MOULE, *The Holy Spirit* (Contemporary Christian Insights; London 2000) 7.

Edward Irving (1792–1834), Charles G. Finney (1792–1875), Dwight L. Moody (1837–1899), Reuben A. Torrey (1856–1928), William J. Seymour (1870–1922), William H. Durham (1873–1912), Charles F. Parham (1873–1929)<sup>5</sup>.

Dzisiaj nikt już nie neguje twierdzenia, że pentekostalizm rozpoczął się w dniu Pięćdziesiątnicy – święta Zielonych Świąt. I dlatego powrót do źródła, szczególnie do tekstów Dziejów Apostolskich, pozwala nam uchwycić pewne szczególne aspekty doświadczenia pentekostalnego, które opisuje Łukasz Ewangelista w swoim drugim dziele.

W tym badaniu należy postawić hipotezę badawczą, że nic nie stoi na przeszkodzie, by twierdzić, że Duch Święty dotykający współcześnie miliony serc pentekostalnych chrześcijan należących do różnych kościelnych tradycji wyznaniowych jest tym samym Duchem, który wypełnił serca zgromadzonych w Wieczerniku uczniów Pana. Również nic nie stoi na przeszkodzie, aby Jego działanie, tak bardzo zjawiskowe i charyzmatyczne w pierwotnym Kościele, urzeczywistniało się w ten sam lub podobny sposób współcześnie na naszych oczach. I dlatego głównym celem badań jest przedstawienie kluczowych, pierwotnych a zarazem charakterystycznych elementów doświadczenia pentekostalnego wczesnego Kościoła od strony teologii biblijnej.

Badania zostaną przeprowadzone w pięciu częściach. Po omówieniu zagadnienia doświadczenia religijnego w jego relacji do doświadczenia Ducha, czym ono jest od strony filozoficzno-teologicznej (1), zostaną opisane bardziej szczegółowo aspekty pentekostalnego doświadczenia w interesujących tekstach Łukasza zawartych w Dziejach Apostolskich (Dz 2,1–4,38; 2). W oparciu o nie zostaną opisane 3 podstawowe elementy pentekostalnego doświadczenia Pięćdziesiątnicy (3), aspekt napełnienia Duchem Świętym na podstawie analizy greckiego czasownika *πίμπλημι* (*pimplēmi*; 4), związek chrztu „w imię Jezusa Chrystusa” z doświadczeniem Ducha (5).

## 1. Doświadczenie religijne a doświadczenie Ducha

Należy zgodzić się z Michaeliem Oakeshottem, angielskim filozofem religii, który ostrzega, że ze wszystkich słów słownika filozoficznego termin „doświadczenie” jest najtrudniejszy do opanowania ze względu na zawarte w nim dwuznaczności. Doświadczenie bowiem oznacza konkretną całość, którą możemy podzielić na „doświadczenie” i „to, co jest doświadczane”. Rozdzielenie tych dwóch aspektów prowadzi do bezsensownych abstrakcji<sup>6</sup>. Podobnie Hans-Georg Gadamer słusznie stwierdził, że termin „doświadczenie” jest „jednym z najmniej wyjaśnionych pojęć, jakimi dysponujemy”<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Celem szerszego poznania biogramów poszczególnych osób zob.: T. T. LARSEN – D. W. BEBBINGTON – M. A. NOLL (ed.), *Biographical Dictionary of Evangelicals* (Downers Grove, IL 2003); H. J. HILLERBRAND, *The encyclopedia of Protestantism* (New York 2004) I–IV.

<sup>6</sup> Por. M. OAKESHOTT, *Experience and its modes* (Cambridge <sup>First published 1933</sup> 1985) 9.

<sup>7</sup> H.-G. GADAMER, *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej* (Biblioteka Współczesnych Filozofów; Warszawa 2007) 472.

Już od Arystotelesa (IV w. p.n.e.) termin „doświadczenie” (łac. *experientia*; gr. ἐμπειρία *empeiria*) w procesie ludzkiego poznania stał się przedmiotem filozoficznych rozważań. Postrzegane ono było w relacji do takich pojęć, jak pamięć, sztuka czy nauka. Doświadczenie nie posiada z góry określonych reguł, ale cechuje się „ustawiczną otwartością rejestrowania tego, co rzeczywistość z sobą przynosi”<sup>8</sup>. Rozpatrywane pasywnie jest obserwacją, która przekłada się na określone zdolności do działania, a aktywnie – wiedzą praktyczną, która polega na „umiejętności obchodzenia się z rzeczami w różnorodnych konkretnych przypadkach”<sup>9</sup>.

Termin „doświadczenie” zdomował się na dobre nie tylko w języku filozofii, ale również w teologii. Pytanie, czym jest „doświadczenie”, było głównym pytaniem zarówno w teologii liberalnej, jak i w teologii modernistycznej, choć – jak zauważył Maurus Heinrichs – nie zostało ono do końca przepracowane<sup>10</sup>. Nie możemy ignorować zatem wymiaru doświadczenia w życiu chrześcijańskim.

W języku polskim „doświadczać” znaczy: „doznawać”, „zaznawać”, „odczuwać”, zaś „doświadczenie” to „ogół wiedzy zdobytej na podstawie obserwacji i przeżyć”, „znajomość życia”, „wprawa w czymś”, „osobiste przeżycie czegoś”, to „poznanie, oparte na postrzeganiu i doznaniach zmysłowych”<sup>11</sup>.

Powszechnie przez doświadczenie rozumiemy sposób otwarcia człowieka na rzeczywistość. Doświadczeniem jest to, co się w niej wydarza i objawia. Jest to coś nowego, coś prawdziwego, lecz samo w sobie nie jest szczególnie nową odkrytą rzeczywistością, ile raczej rodzajem i sposobem, w jaki ona się ukazuje i jest postrzegana. Podstawowym wymiarem tego, co nowe, jest właśnie doświadczenie. Tym samym jest ono prawdą nowego poznania, jakiegoś stanu rzeczy, który zostaje uznany za nowy. Doświadczenie legitymizuje i uzasadnia nasze poznanie. Ono jest zatem oczekiwaniem zdarzenia, działania rzeczywistości. Jest ono czymś absolutnym, dynamicznym, pobudzającym do działania<sup>12</sup>. „W sensie ogólnym oznacza bezpośrednio uchwycenie przez świadomość jakiejś rzeczywistości”<sup>13</sup>.

W aspekcie filozoficznym posiadamy zasadniczo dwa rodzaje doświadczenia: (a) „doświadczenie zewnętrzne”, jako zespół wrażeń zmysłowych, które dotyczy otaczającej nas

<sup>8</sup> J. PIECUCH, „Przemiany pojęcia doświadczenia. Od Arystotelesa do Gadamera”, *Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Józefowi Herbutowi z okazji 65. rocznicy urodzin* (ed. J. Cichoń; Opolska Biblioteka Teologiczna 30; Opole 1998) 143–154, 144.

<sup>9</sup> PIECUCH, „Przemiany pojęcia doświadczenia”, 144.

<sup>10</sup> M. HEINRICHS – W. DETTLOFF, *Christliche Offenbarung und religiöse Erfahrung im Dialog* (Abhandlungen zur Philosophie, Psychologie, Soziologie der Religion und Ökumenik 41; Paderborn 1984) 31.

<sup>11</sup> B. DUNAJ (ed.), *Słownik współczesnego języka polskiego* (Warszawa 1996) 195; por. W. BORYŚ, *Słownik etymologiczny języka polskiego* (Kraków 2005) 121.

<sup>12</sup> Por. G. HASENHÜTTL, *Kritische Dogmatik* (Graz 1979) 45; K. KOWALIK, *Funkcja doświadczenia w teologii. Próba oceny teologiczno-metodologicznej dyskusji we współczesnej literaturze niemieckojęzycznej* (Lublin 2003) 160–168.

<sup>13</sup> A. DYLUŚ, „Doświadczenie”, *Słownik teologiczny* (ed. A. ZUBERBIER; Katowice 1985) 1: A – N, 138–140, 138.

rzeczywistości; (b) „doświadczenie wewnętrzne”, jako zespół przeżyć i wrażeń psychicznych, doznawanych w toku poznawania wewnętrznego świata człowieka. Zawiera ono elementy zarówno subiektywne, jak i obiektywne<sup>14</sup>.

W historii teologii wiary i łaski możemy mówić o dwóch głównych przełomach na miarę rewolucji kopernikańskiej. Pierwszy z nich miał miejsce w XIII w., kiedy to wysiłki myślicieli scholastycznych doprowadziły do uznania twierdzeń o zjawiskach nadprzyrodzonych. Drugi przełom miał miejsce dopiero w XX w., kiedy jezuita Karl Rahner, jeden z wybitnych teologów i myślicieli katolickich, zaadoptował średniowieczną zbawczą teologię łaski z abstrakcyjnych ram scholastycznej ontologii i sprowadził ją do płaszczyzny fenomenologicznej w ramach doświadczenia wewnętrznego<sup>15</sup>.

Na początku swoich rozważań na temat doświadczenia łaski niemiecki teolog stawia pytanie: Czy doświadczyliśmy rzeczywiście łaski? Zdaniem Rahnera, jeśli mamy doświadczenie Ducha, to jako chrześcijanie żyjący wiarą faktycznie już doświadczyliśmy tego, co nadprzyrodzone<sup>16</sup>. Inaczej mówiąc, doświadczenie pentekostalne byłoby rzeczywistym doświadczeniem łaski, doświadczeniem czegoś nadprzyrodzonego.

Takie podejście przeciwstawiało się wcześniejszemu, mocno utrwalonemu pogładowi, że „doświadczenie nie ma nic wspólnego z łaską, a łaska nie ma nic wspólnego z doświadczeniem. Łaskę poznaje się tylko przez objawienie, objawienie rozumiane jako komunikacja werbalna, a nie egzystencjalne spotkanie”<sup>17</sup>.

Te dwie zmiany wyznaczają integralne momenty w historii chrześcijańskiej refleksji nad wiarą, łaską i doświadczeniem. W takim też kontekście winniśmy przestrzegać doświadczenie pentekostalne, szczególnie związane z tzw. chrztem Duchem Świętym. W mojej ocenie jest ono niczym innym, jak osobistym doświadczeniem Ducha<sup>18</sup>.

W życiu codziennym mówimy o „doświadczeniu rzeczywistości”, „doświadczeniu zawodowym”, „doświadczeniu życiowym”, „doświadczeniu moralnym”, „doświadczeniu wiary”, „doświadczeniu chrześcijańskim”<sup>19</sup> czy też „doświadczeniu Boga”. Chrześcijaństwo to nie tylko zbiór doktryn, zakazów i nakazów. Chrześcijaństwo to również – a może przede wszystkim – religia serca i religia osobistego doświadczenia transcendentnego Boga.

<sup>14</sup> Por. S. KOWALCZYK, *Drogi ku Bogu* (Wrocław 1983) 73.

<sup>15</sup> Por. K. RAHNER, *Schriften zur Theologie* (Einsiedeln – Zürich – Köln 1967) 3: Zur Theologie des geistlichen Lebens, 105–109.

<sup>16</sup> „wenn wir die Erfahrung des Geistes machen, dann haben wir (wir als Christen mindestens, die im Glauben leben) auch schon faktisch die Erfahrung des Übernatürlichen gemacht” RAHNER, *Schriften zur Theologie*, 108.

<sup>17</sup> E. SCHROFNER, „Gnade und Erfahrung bei Karl Rahner und Leonardo Boff: zwei Wege gegenwärtiger Gnadentheologie”, *Geist und Leben* 53/4 (1980) 266–280, 268–269.

<sup>18</sup> Szerzej zob. D. TOMCZYK, „Doświadczenie Ducha» a «chrzest Duchem» w odnowie charyzmatycznej”, *Collectanea Theologica* 54/4 (1984) 51–67, 52–60.

<sup>19</sup> Por. KOWALIK, *Funkcja doświadczenia w teologii*, 187–191.

W szerokim znaczeniu doświadczenie religijne obejmuje różnorodne odczucia, przeżycia czy też inne stany psychiczne, które zogniskowane są wokół *sacrum*. W ujęciu teologicznym jest rozumiane ono jako „całokształt doznań religijnych jednostki”<sup>20</sup>, które w chrześcijaństwie dotyczą relacji i poznania Boga, Jezusa Chrystusa czy Ducha Świętego<sup>21</sup>.

W przedmowie do książki-kanonu Williama Jamesa *Doświadczenia religijne. Studium natury ludzkiej* – na temat religijnych doświadczeń – Jan Hempel, tłumacz, stwierdza, że przeżycie religijne

to coś żywego i niesłychanie subtelnego: na trupach badać go nie można, trzeba je w pełnym życiu wprowadzić do pracowni naukowej. Zjawisko to jednak będzie czymś nieuchwytnym i niepojętym, póki sam badacz nie podda mu się – przynajmniej w pewnej mierze. Jest w nim coś z muzyki i ze sztuki w ogóle, której niepodobna zrozumieć, nie poddając się szaleństwu artysty – jeśli szaleństwem nazwać to można. Krytyk dzieł sztuki musi być sam w pewnej mierze artystą – może pozbawionym tylko tej zdolności ostatecznej, która przeżyciu artystycznemu nadaje postać dzieła skończonego; w każdym razie sprawa powstawania dzieła w duszy artysty musi być mu znana z własnych doświadczeń wewnętrznych, a nie tylko z opowiadań cudzych. Podobnie rzecz się ma z przeżyciami religijnymi – badaczowi przystępującemu do sądenia ich nie wolno stać całkowicie na zewnątrz<sup>22</sup>.

Doświadczenie religijne w czasach teologii scholastycznej było rugowane z głównego nurtu teologii systematycznej. Podobnie w nurcie protestanckiej teologii, ze względu na nadrzędne pryncypia: *sola Scriptura, sole fide, sola gratia, solus Deus, solus Christus*, nie znajdowało się ono w centrum zainteresowań, a raczej było spychane na jej margines<sup>23</sup>. Dziś trudno sobie wyobrazić, by zagadnienie doświadczenia religijnego nie było poruszane we współczesnych filozoficznych czy teologicznych dyskursach i rozprawach naukowych, ponieważ nie można ignorować wymiaru wiary w ramach

<sup>20</sup> DYLUŚ, „Doświadczenie”, 139.

<sup>21</sup> E. ZIMNICA-KUZIOŁA, „Doświadczenie religijne – perspektywa teologiczna i socjologiczna”, *Collectanea Theologica* 84/2 (2014) 61–78, 62–63, 66; KOWALIK, *Funkcja doświadczenia w teologii*, 182–186.

<sup>22</sup> W. JAMES, *Doświadczenia religijne. Studium natury ludzkiej* (Classica Religiosa; Kraków 2011) 22–23; por. A. MİGDA, *Mistycyzm pentekostalny w Polsce* (Kraków 2013) 23–31.

<sup>23</sup> Typowym tego przykładem jest słynna wypowiedź Rudolfa Bultmanna: „Możemy wierzyć w Boga wbrew doświadczeniu” („We can believe in God only in spite of experience”), R. BULTMANN, *Jesus Christ and mythology* (London 1966) 84. Podobnie myślał Karl Barth, który na pytanie: „Czy istnieje jakiś związek między wrażeniami objawienia, które można odkryć w wydarzeniach historycznych lub w duchowych doświadczeniach ludzi, a rzeczywistym objawieniem samego Nieznanego Boga?” odpowiada stanowczym „Nie!”, por. K. BARTH, *The Epistle to the Romans* (London 1960) 78. Ojciec Reformacji, Marcin Luter, posługiwał się bardzo często terminem „doświadczenie”, czyniąc zeń swoisty *terminus technicus*. Dla niego nie liczy się tylko Pismo Święte, ale również doświadczenie. To ono sprawia bowiem, że teolog staje się prawdziwie teologiem (*Sola experientia facit theologum*). Luter stworzył teologię doświadczenia rozumianą jako antropocentryczne studium teocentrycznego zjawiska, por. B. A. GERRISH, *Continuing the Reformation: essays on modern religious thought* (Chicago 1993) 38–56, 186; KOWALIK, *Funkcja doświadczenia w teologii*, 36, 59–78, 92–99.

doświadczenia relacji Bóg – człowiek. Mówimy w tym wypadku o przeżyciu religijnym w jego trzech głównych odśłonach: „obecność”, „spotkanie” i „zjednoczenie” ludzkiego „ja” z absolutnym „Ty” Boga. Jakikolwiek obiektywizm teologicznych formuł czy myślenie abstrakcyjne nie może przesłonić subiektywizmu „przeżycia, doświadczenia, «ogłądania» i «dotykania» Boga”<sup>24</sup>. To doświadczenie Boga będzie jednak możliwe dopiero wówczas, gdy człowiek rozpozna samego siebie, swoją istotę. Słusznie twierdził Joseph Ratzinger, późniejszy Benedykt XVI: „Właściwym medium, pradoświadczeniem wszelkich doświadczeń jest to, że człowiek sam jest terenem, na którym i przez który doświadcza on Boga”<sup>25</sup>.

Tym samym doświadczenie Ducha (doświadczenie pentekostalne) jest zdecydowanie o wiele bardziej specyficzne niż filozoficzne rozumienie terminu „doświadczenie”. Istotą doświadczenia Ducha nie jest spotkanie człowieka z otaczającym go światem w ogólności, ale przede wszystkim spotkanie człowieka z transcendentnym Bogiem. Dlatego z samej definicji doświadczenie Ducha jest doświadczeniem religijnym i w takim aspekcie winno być rozważane. Badając doświadczenie religijne w jego wymiarze chrześcijańskim, możemy zaryzykować twierdzenie, że jesteśmy o krok od tego, co możemy nazywać teologią doświadczenia. Słusznym zatem wydaje się założenie, że „najpierw przeżywa się doświadczenie, a dopiero później przychodzi interpretacja teologiczna”<sup>26</sup>. Z tym mieliśmy do czynienia w Dniu Pięćdziesiąticy, kiedy to

nagle powstał z nieba szum, jakby wiejącego silnego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. (...). Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić (Dz 2,2.4)<sup>27</sup>.

Z podobnym wydarzeniem mamy do czynienia w początkach kształtowania się klasycznego pentekostalizmu, który związany był z duchowym przebudzeniem w *Bethel Bible School* w Topeka, USA, i z Charlesm F. Parhamem oraz przy Azusa Street 312 w Los Angeles, USA, i z Wiliamem J. Seymourem (lata 1901–1906)<sup>28</sup>.

W szeroko rozumianym pentekostalizmie, czy ruchu charyzmatycznym, mowa jest o doświadczeniu charyzmatycznym bądź o doświadczeniu Ducha, przynoszącym prawdziwe działanie Boga o charakterze daru. To doświadczenie charyzmatyczne jest odkrywaniem rzeczywistości wiary – odkrywaniem poznania i wielkości Boga. Wyraża się ono w Jego uwielbieniu, w nowej relacji do Bożego Słowa jako Słowa Boga

<sup>24</sup> KOWALIK, *Funkcja doświadczenia w teologii*, 43.

<sup>25</sup> J. RATZINGER, „Doświadczenie a wiara”, *Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny* 1/4 (1981) 16–31, 29.

<sup>26</sup> F. A. SULLIVAN, *Charyzmaty i Odnowa Charyzmatyczna. Studium biblijne i teologiczne* (Warszawa 1986) 52.

<sup>27</sup> O ile nie zaznaczono inaczej, teksty biblijne za: *Biblia ekumeniczna to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych* (Warszawa 2017).

<sup>28</sup> Na temat historii powstania i kształtowania się klasycznego ruchu pentekostalnego i kolejnych jego odśłon zwanych „falami” zob. SULLIVAN, *Charyzmaty i Odnowa Charyzmatyczna*, 13–85.

żywego, do odkrywania osobistego powołania w społeczności wiernych Kościoła Jezusa Chrystusa<sup>29</sup>.

To doświadczenie Ducha jako doświadczenie Boga jest ściśle związane z Jego objawieniem. Gerhard Lohfink, niemiecki duchowny i egzegeta pism Nowego Testamentu, w swojej książce *Glaube braucht Erfahrung* (*Wiara potrzebuje doświadczenia*) stwierdza, że z jednej strony rację mają ci, którzy ukazują istotę chrześcijaństwa jako objawienie się Boga w Jego dziełach. Z drugiej strony mają rację również ci, którzy twierdzą, że chrześcijaństwo jest doświadczeniem, które pochodzi od Boga i które tworzy głębię relacji pomiędzy Nim a człowiekiem<sup>30</sup>.

Tym samym nie powinniśmy rozdzielać od siebie objawienia od doświadczenia. Zdaniem Hansjürgena von Mallinrodt, katolickiego duchownego i teologa, powinno ono cechować się szczególnie dwoma elementami<sup>31</sup>:

1. nasze doświadczenie nie może być oderwane od doświadczenia całego ludu Bożego; właściwe doświadczenie nie może się zamykać przed doświadczeniem innych;
2. niedościgłym punktem kulminacyjnym, zasadą i kryterium wszystkich form doświadczenia wiary ma być Jezus Chrystus; jeżeli więc doświadczenie chrześcijańskie chce się właściwie rozwijać, to jego miarą powinien być sam Jezus.

Jeżeli zatem prawdziwą wykładnią doświadczenia wiary jest doświadczenie Chrystusa, to w tym kontekście pentekostalne doświadczenie Ducha jest równocześnie doświadczeniem Chrystusa, a jego istotą jest uznanie Jezusa za Mesjasza – Pana i Zbawiciela (zob. Rz 8,9; Flp 1,19; Ga 4,6).

Paweł Apostoł potwierdza fundamentalne kryterium prawdziwości każdego chrześcijańskiego doświadczenia religijnego. Jest nim wyznanie: *Κύριος Ἰησοῦς* (*Kyrios Iesous* – „Jezus jest Panem”; 1 Kor 12,3)<sup>32</sup>. Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, po Jego wniebowstąpieniu, Duch Święty „zastąpił” nieobecnego Jezusa, stał się (= jest) Jego stale obecnym „zamiennikiem”<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Por. N. BAUMERT, „Die Gnadengaben in der Kirche. Ihre Bedeutung für das Leben des Einzelnen und der Gemeinde”, *Geist und Leben* 51 (1978) 245–260, 248.

<sup>30</sup> Por. G. LOHFINK, *Glaube braucht Erfahrung* (Würzburg 1977) 19.

<sup>31</sup> H. VON MALLINRODT, „Z teologii doświadczenia”, *Seminare. Poszukiwania naukowe* 4 (1979) 29–38, 34.

<sup>32</sup> Syntagma: *Κύριος Ἰησοῦς* (*Kyrios Iesous*; dosł. „Pan Jezus”) występuje w Nowym Testamencie 44 razy (zob. Mk 16,19; Łk 24,3; Dz 1,21; 4,33; 7,59; 8,16; 11,20; 15,11; 16,31; 19,5.13.17; 20,21.24.35; 21,13; Rz 10,9; 14,14; 16,20; 1 Kor 5,4.4; 11,23; 12,3; 16,23; 2 Kor 1,14; 4,14; 11,31; Ef 1,15; Flp 2,19; Kol 3,17; 1 Tes 2,15.19; 3,11.13; 4,1.2; 2 Tes 1,7.8.12; 2,8; Flm 5; Hbr 13,20; Ap 22,20.21). Jest to nie tylko pełne szacunku określenie Jezusa, ale przede wszystkim „wyznanie wiary, które wyraża istotę chrześcijaństwa. Należy ją rozumieć w sensie «Pan/Bóg jest Jezusem» lub «Pan/Bóg, czyli Jezus», A. PIWOWAR, „Apozycja tytułów chrystologicznych i imienia «Jezus»”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* <https://doi.org/10.12775/BPTh.2015.013> 111–128, 121; W. FOERSTER, „Κύριος”, *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (ed. G. KITTEL; Stuttgart 1938) 3: O – K 1085–1094.

<sup>33</sup> „Der Geist ist «Ersatz» für den abwesenden Jesus”, por. W. SCHMITHALS, „Geisterfahrung als Christuserfahrung”, *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes* (ed. K. HEITMANN – H. MÜHLEN; Kösel – Hamburg – München 1974) 101–117, 112.



Chrystologia i pneumatologia znajdują się we właściwej relacji względem siebie, co widoczne jest szczególnie w obu nowotestamentalnych tekstach Łukasza (Ewangelii i Dziejach). Są one z jednej strony nierozdzielne i nie mieszają się ze sobą. Z drugiej obserwujemy chrystologiczną różnicę pomiędzy Duchem danym Kościołowi a historycznym aktem zbawienia, jaki dokonał Boży Syn<sup>34</sup>. „Czas Ducha” staje się kontynuacją, a raczej przedłużeniem „czasu Jezusa”. Doświadczenie Ducha staje się kontynuacją – przedłużeniem doświadczenia Chrystusa. Pentekostalne doświadczenie Ducha podczas Pięćdziesiątnicy staje się kontynuacją – przedłużeniem pentekostalnego doświadczenia Ducha podczas zanurzenia Jezusa w wodach Jordanu.

Doświadczenie pentekostalne posiada zatem nie tylko wymiar pneumatologiczny, ale również chrystologiczny. To dzięki obecności i działaniu Ducha Świętego zmarłychwstały Chrystus jest obecny „tu” i „teraz” dla Kościoła i wszystkich wierzących. „Chrystusa można doświadczyć jako Pneuma”<sup>35</sup>. Apostoł Paweł nazywa Chrystusa πνεῦμα ζωοποιῶν (*pneuma dzōopoioun* – „duchem ożywiającym”; 1 Kor 15,45). „Być w Duchu” oznacza równocześnie „być w Chrystusie” (por. Rz 8,9; 1 Kor 15,45). Podobnie jak Duch Święty w nas „mieszka” (por. Rz 8,9), tak i Chrystus w nas „jest”, „przebywa” (por. Rz 8,10). Życie według Ducha jest jednocześnie życiem według Chrystusa jako postępowanie w Duchu (zob. Rz 8,4-5) i postępowanie w Chrystusie (zob. Kol 1,10).

Duch Święty w tekstach Nowego Testamentu skorelowany jest bezpośrednio – zarówno u Pawła, jak i u Jana Ewangelisty – z ukrzyżowanym i wywyższonym Jezusem z Nazaretu (por. 2 Kor 3,16-18). Nie można zatem twierdzić, że teologia pentekostalna jest „pneumabaptystocentryczna” („pneumachrzcielnicentryczna”), czyli że jest skupiona tylko i wyłącznie na chrzcie Duchem Świętym, na doświadczeniu Ducha Świętego<sup>36</sup>.

Wyraża to chrystocentryczna modlitwa wewnętrznego odrodzenia, jaką spotykamy w jednym z podstawowych podręczników rekolekcyjnych (tzw. *Seminarium Wiary*) dla katolickich i ewangelickich charyzmatyków, wprowadzających ich w bezpośrednią relację z Bogiem Ojcem w Chrystusie poprzez doświadczenie działania Ducha Świętego<sup>37</sup>:

<sup>34</sup> Por. SCHMITHALS, „Geisterfahrung als Christuserfahrung”, 113–115.

<sup>35</sup> I. HERMANN, *Kyrios und Pneuma. Studien zur Christologie der paulinischen Hauptbriefe* (Studien zum Alten und Neuen Testament 2; München 1961) 49.

<sup>36</sup> Frederick Bruner wskazuje, że gdy protestantyzm jest „chrystocentryczny”, luteranizm – „chariscentryczny” (skoncentrowany na łasce), kalwinizm – „teocentryczny” (skoncentrowany na Bogu), anglikanizm – „eklezjocentryczny” (skoncentrowany na Kościele), metodyzm – „hagiocentryczny” (skoncentrowany na uświęceniu i świętości), anabaptyzm – „kardiocentryczny” (skoncentrowany na sercu), to pojawienie się pentekostalizmu na scenie historii Kościoła protestanckiego można nieco niezgrabnie nazwać „pentekostalizmem pneumachrzcielnicentrycznym” lub „pneumabaptystocentrycznym” (pneumobaptistocentric), por. F. D. BRUNER, *A Theology of the Holy Spirit. The Pentecostal Experience and the New Testament Witness* (Grand Rapids, MI 1982) 59.

<sup>37</sup> H. MÜHLEN, *Odnowa w Duchu Świętym. Wdrożenie w podstawowe doświadczenie chrześcijańskie* (Kraków 1985) 2: Modlitwa i oczekiwanie, 85–86.

Wyrzekam się szatana, wyrzekam się nieufności wobec Boga. Panie, oddaję w Twoje ręce całe swoje życie od samego początku, ze wszystkim, co mnie od Ciebie oddziela. Oddaję Ci swój rozum, swoją wolę, swoje uczucia, swoje życzenia i swoją śmierć. Pomóż mi, bym każdego dnia mógł umierać wraz z Tobą, abym się stał Twoim świadkiem. Bądź Ty Panem w moim życiu, przemień mnie i uczyni takim, jakim mnie chcesz mieć.

## 2. Przesłanie Dz 2,1–4,38

Z czterech Ewangelistów tylko Łukasz kończy swoje pierwsze dzieło powrotem uczniów Pana do Jerozolimy (zob. Łk 24,52-53 *versus* Mk 16,15-18; Mt 28,18-20; J 19,26) oraz rozpoczyna swoje Dzieje Apostolskie od opisu wydarzenia wniebowstąpienia Jezusa (zob. Dz 1,1-4). Mistrz z Nazaretu zapowiada to, co stanie się wkrótce ich bezpośrednim udziałem, a później udziałem wszystkich wierzących w Niego:

Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym. (...), ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem, i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi (Dz 1,5,8).

Jezus zapowiada zmianę paradygmatu. Oto odtąd Duch Święty będzie odgrywać kluczową rolę w życiu Kościoła rodzącego się po śmierci Jezusa. Nic zatem dziwnego, że Dzieje Apostolskie nazywane są „Księgą Ducha Świętego”, czy też „Ewangelią Ducha Świętego”, a samo wydarzenie Zielonych Świąt – „rewolucją Pięćdziesiątnicy”<sup>38</sup>. Możemy powiedzieć więcej: „rewolucją pentekostalną”.

W tym kontekście zesłanie Ducha Świętego staje się „konstytutywnym wydarzeniem pierwotnego Kościoła”<sup>39</sup> i konstytutywnym doświadczeniem każdego chrześcijanina bez względu na jego przynależność denominacyjną.

Kluczowym tekstem, będącym fundamentem współczesnego pentekostalizmu oraz doświadczenia pentekostalnego, jest Dz 2,1-4:

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle powstał z nieba szum, jakby wiejącego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzielały i na każdym z nich spoczął jeden. Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

<sup>38</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu* (Kraków 21982) 29, 35.

<sup>39</sup> D. TOMCZYK, „I zaczęli mówić innymi językami» (Dz 2,4). Glosolalia a ksenoglosja w Dziejach Apostolskich”, *Wrocławski Przegląd Teologiczny* <https://doi.org/10.34839/wpt.2022.30.1.7-33> 7–33, 1, 8.

Powyższy opis możemy śmiało nazwać pierwszym charyzmatycznym pentekostalnym nabożeństwem Kościoła, pierwszym pentekostalnym doświadczeniem Ducha Świętego, który wyrażał się we frazie: „wszyscy razem” (πάντες ὁμοῦ; *pantes homou*).

W kontekście pentekostalnego doświadczenia ta dwusłowna fraza wydaje się niemal kluczowa. Przymiotnik „wszyscy” (πάντες; *pantes*) pochodzi od gr. πᾶς *pas*, które może być rozpatrywane zarówno „indywidualnie, separatywnie”, by podkreślić jedynostkę na tle innych („każdy”, „wszelki”, „jakikolwiek”, „cały”, „wszyscy”, „razem”), jak i „zbiorowo reprezentatywnie”, by podkreślić przynależność wszystkich osób do danego rodzaju („niektóre spośród wszystkich typów”)<sup>40</sup>.

Grecki przysłówek ὁμοῦ (*homou*) oznacza nie tylko „razem”, określając osoby zebrane w jednym miejscu, ale wskazuje również na ten sam czas przebywania w danej lokalizacji<sup>41</sup>.

Interesujące jest to, że w tekście to nie przysłówek „razem” charakteryzuje przymiotnik „wszyscy”, ale odwrotnie – to termin „wszyscy” jest dopełnieniem „razem”, który go wzmacnia. W ten sposób Łukasz pokazuje znaczenie jedności doświadczenia<sup>42</sup>.

„Razem” rozumiane jako „jedność” pokazuje nam, że pentekostalne doświadczenie Ducha, który za chwilę wypełni serca i umysły 120 osób zgromadzonych w Wieczerniku, było i jest doświadczeniem indywidualnym we wspólnocie wierzących.

Tekst Dz 2,1 pozwala nam zrozumieć współczesny termin „pentekostalizm”. Grecki rzeczownik πεντηκοστή [ἡμέρα] *pentēkostē [hēmera]* oznacza po prostu „pięćdziesiąty (dzień)”. Dla Żydów było to drugie spośród wielkich świąt żydowskich, nazywane Świętem Tygodni lub Świętem Żniw czy też Świętem Zbiorów. Obchodzone było ono corocznie w Jerozolimie pod koniec żniw zbożowych w podzięcie za plony (zob. Wj 23,16; 34,22; Lb 28,26; Pwt 16,9–10.16; 2 Krn 8,13). „Przypadało na pięćdziesiąty dzień (Kpł 23,15–16), czyli siedem tygodni (Pwt 16,9) po przyniesieniu w ofierze snopu pierwocin w Święto Przaśników, zbiegający się w czasie z początkiem sprzętu zboża”<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> [G3956] J. STRONG, *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego* (Prymasowska Seria Biblijna 42; Warszawa 2015) 596; [P3831] R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu: wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych* (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 1994) 472.

<sup>41</sup> [G3674] STRONG, *G-P słownik*, 551; [P3551] POPOWSKI, *Wielki słownik*, 428; przysłówek ὁμοῦ *homou* nie pojawia się nigdzie indziej w tekstach Nowego Testamentu poza Ewangelią Jana, gdzie oznacza jednoznacznie „razem” (zob. J 4,36; 20,4; 21,2). W Septuagincie pojawia się głównie w literaturze machabejskiej (zob. 2 Mch 8,14; 10,15; 11,7.9; 13,12; 3 Mch 3,26; 4,13; 5,5.21; 4 Mch 8,29; 13,13; 15,12), z wyjątkiem Mdr 7,11 i Syr 22,23.

<sup>42</sup> ὁμοῦ *homou* od ὁμός *homos* – „jeden i ten sam”, „wspólny”; łac. *communis*, por. H. G. LIDDELL – R. SCOTT, *A Greek-English lexicon* (New York 1883) 1052. Craig Keener zwraca uwagę, że starożytni nauczyciele kładli duży nacisk na jedność i zgodę publiczną, a pisarze i mówcy podkreślali potrzebę jedności państw, armii i rodzin, zwracając uwagę także na niebezpieczeństwa braku jedności, por. C. S. KEENER, *Acts. An Exegetical Commentary* (Grand Rapids, MI 2012) 1: Introduction and 1:1–2:47, 795.

<sup>43</sup> „Pięćdziesiątnica, Święto Tygodni”, *Leksykon biblijny* (ed. F. RIENECKER – G. MAIER; Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 2001) 609–610, 609.

Samo słowo „pentekostalizm” historycznie sięga zatem do tego greckiego źródłostwa. Oto napełnienie Duchem Świętym inauguruje „erę Kościoła”<sup>44</sup>. Dzień Zielonych Świąt – Pięćdziesiątnica – stał się dniem narodzin Kościoła. Posługując się współczesnym językiem, można powiedzieć więcej: dzień Zielonych Świąt stał się dniem narodzin pentekostalizmu. I jeszcze: dzień Zielonych Świąt stał się dniem narodzin pentekostального doświadczenia Ducha Świętego.

„Pięćdziesiątnica jest w szczególności sposobem chrztem Kościoła”<sup>45</sup>, a Duch Święty od tego wydarzenia jest mocą i siłą napędową historii zbawienia człowieka i podstawowego chrześcijańskiego doświadczenia religijnego. Właśnie to Duch Święty będzie odtąd urzeczywistniał ten zbawczy Boży plan w każdej epoce ludzkości<sup>46</sup>.

Od momentu wylania Ducha na zgromadzonych w Wieczerniku Kościół chrześcijański stał się Kościołem kerygmatycznym, Kościołem aklamacyjnym, Kościołem Ducha, Kościołem pentekostalnym, Kościołem doświadczenia, który głosi i ogłasza Jezusa z Nazaretu Panem i Mesjaszem (zob. Dz 2,36), a jego podstawowym wyznaniem jest aklamacja: „Jezus jest Panem” (Dz 10,36; por. Rz 10,9; 1 Kor 12,3).

Przyjście Mesjasza w namaszczeniu i mocy Ducha było zapoczątkowaniem nowej ery, początkiem końca czegoś, co było, oraz inauguracją nowej reguły – reguły charyzmatycznej manifestacji Ducha Świętego<sup>47</sup>.

Po swojej śmierci Jezus nie przywraca fizycznego królestwa Izraela, ale moc niewidzialnego królestwa Boga, które będzie odtąd objawiać się poprzez świadectwo o Jezusie w mocy Ducha. Właśnie to ogłasza Piotr zaraz po doświadczeniu napełnienia Duchem Bożym, mówiąc do zgromadzonych pielgrzymów w Jerozolimie:

Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Wyniesiony prawicą Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesał Go, jak to sami widzicie i słyszycie (Dz 2,32-34).

Parafrazując dość swobodnie ten tekst, można powiedzieć, że Piotr niemal wykrzykiwał z radością: „Ludzie, słuchajcie, Duch Święty jest tutaj, oto rozpoczął się nowy wiek! Obietnica Boga, którą zapowiadał prorok Joel, wypełniła się! Mesjasz przyszedł

<sup>44</sup> „Pentecost inaugurates the age of the church”, J. D. G. DUNN, *Baptism in the Holy Spirit. A re-examination of the New testament teaching on the gift of the spirit in relation to Pentecostalism today* (Studies in Biblical theology 15; London 1970) 49.

<sup>45</sup> „La Pentecoste è perciò, in modo speciale, il battesimo della Chiesa”, BENEDETTO XVI. „Regina Caeli, 11 maggio 2008, Solennità di Pentecoste, Piazza San Pietro, Domenica” (2008) [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/angelus/2008/documents/hf\\_ben-xvi\\_reg\\_20080511\\_pentecoste.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/angelus/2008/documents/hf_ben-xvi_reg_20080511_pentecoste.html) [dostęp lipiec 29, 2022].

<sup>46</sup> „Die Kraft, die in allen Heilsepochen diesen göttlichen Plan verwirklicht, ist der Heilige Geist”, H. VON BAER, *Der Heilige Geist in den Lukasschriften* (Beiträge zur Wissenschaft vom Alten und Neuen Testament. Dritte Folge 3; Stuttgart 1926) 108–109.

<sup>47</sup> „But it was only the dawning of the New Age, the beginning of the End, the inauguration of the Rule”, G. D. FEE, „Baptism in the Holy Spirit. The Issue of Separability and Subsequence”, *Pneuma. The Journal of the Society for Pentecostal Studies* <https://doi.org/10.1163/157007485X00076> 87–99, 93.

i dokonał dzieła zbawienia! Na co czekacie? Ta Obietnica Ojca, którą jest Duch Boży, może stać się udziałem każdego z was!”.

Oto Duch Święty stał się głównym elementem, podstawowym składnikiem tej nowej epoki, tego nowego wieku – wieku Ducha, wieku doświadczenia tegoż Ducha, wieku Pięćdziesiąticy, który trwać będzie nieprzerwanie aż do wypełnienia się eschatonu, aż do powtórnego przyjścia Jezusa w chwale (zob. Dz 1,8)<sup>48</sup>. Doświadczenie pentekostalne zawiera się zatem pomiędzy „już” a „jeszcze nie”; „już” – które rozpoczęło się w dzień Pięćdziesiąticy i „jeszcze nie” – ponieważ ostateczne wypełnienie nastąpi w powtórnym przyjściu Pana do swego ludu. To współczesne globalne doświadczenie pentekostalne milionów chrześcijan jest obecnie częścią „nowej Pięćdziesiąticy” w Ciele Chrystusa, która jest szczególną formą przygotowania całego Kościoła na przyjście Króla królów i królestwa Boga<sup>49</sup>.

Można powiedzieć więcej: w tą wyjątkową „rewolucję Pięćdziesiąticy” w sposób szczególny wpisuje się doświadczenie religijne, które w pentekostalizmie określamy jako chrzest Duchem Świętym lub chrzest w Duchu Świętym.

Możemy postawić w tym miejscu zasadnicze pytanie: Czy Łukaszkowy tekst „zostali napełnieni Duchem Świętym” (Dz 2,4) można traktować w pentekostalnym znaczeniu doświadczenia jako chrzest Duchem Świętym? Odpowiedź brzmi: „Tak!”.

Z jednej strony dzień Pięćdziesiąticy jest wypełnieniem starotestamentowych obietnic proroków: Joela:

Potem wyleję Mojego Ducha na wszelkie ciało. Wasi synowie i wasze córki będą prorokować, wasi starcy będą mieli sny, a wasi młodzieńcy widzenia. Nawet na sługi i służebnice wyleję w tych dniach Mojego Ducha (Jl 3,1-2);

Izajasza:

Wyleję bowiem wody na spragnioną glebę i strumienie na wyschniętą ziemię. Wyleję Mojego Ducha na twój ród, Moje błogosławieństwo na twoje potomstwo (Iz 44,3);

czy Ezechiela:

Nie ukryję już więcej Mojej twarzy przed nimi, skoro wylałem Mojego Ducha na dom Izraela – wyrocznia Pana Boga (Ez 39,29).

Z drugiej strony wypełniają się w nim nowotestamentowe słowa samego Jezusa:

<sup>48</sup> „What we must understand is that the Spirit was the chief element, the primary ingredient, of this new existence”, FEE, „Baptism in the Holy Spirit”, 93.

<sup>49</sup> Por. P. HOCKEN, „Baptized in Spirit – An Eschatological Concept: A Response to Norbert Baumert and his Interlocutors”, *Journal of Pentecostal Theology* <https://doi.org/10.1177/0966736905053250> 257–268, 266.

Oto Ja posyłam wam Obietnicę Mojego Ojca (Łk 24,49);

Ale gdy Duch Święty zstąpi na was, weźmiecie Jego moc i będziecie Moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi (Dz 1,8).

Swoim opisem Zesłania Ducha Świętego Łukasz wskazuje na nadejście epoki Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy jako pełne wypełnienie zapowiedzi proroków Pana oraz Obietnicy Ojca Jezusa.

W tym kontekście możemy postawić tezę, że pentekostalizm (i pentekostalne doświadczenie), który rozpoczął się w dzień Pięćdziesiątnicy, jest urzeczywistnieniem się Obietnicy Ojca Jezusa „tu i teraz”.

### 3. Kluczowe elementy doświadczenia pentekostalnego wg Dz 2,1-4

Przyjrzyjmy się zatem wydarzeniu Pięćdziesiątnicy nieco bliżej. Możemy wyróżnić następujące jego kluczowe elementy (zob. Dz 2,1-4; podkreślenia D. T.):

1. „Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu” – aspekt wspólnotowy doświadczenia;
2. „Nagle powstał z nieba szum, jakby wiejącego silnego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali” – aspekt zewnętrzny, widzialny i słyszalny, dostrzeżalny zmysłami przez człowieka;
3. „Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzielały i na każdym z nich spoczął jeden” – aspekt indywidualny, widzialny;
4. „wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” – aspekty: wspólnotowy i indywidualny napełnienia równocześnie, wewnętrzny, duchowy;
5. „zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” – zewnętrzny dar zauważalny dla innych.

W tym opisie Łukasz pokazuje nam podstawowe chrześcijańskie pentekostalne doświadczenie Boga w osobie Ducha Świętego. Mamy tutaj trzy ważne elementy:

1. „wszyscy” (πάντες; *pantes*) – oznacza to, że nikt nie został pominięty. Łukaszowe „wszyscy” rozumiane jest tutaj indywidualnie w znaczeniu: „każdy”, „wszelki”, „jakikolwiek”, „cały”, „wszystko”, „wszyscy”<sup>50</sup>, też: „kto bądź”<sup>51</sup>. Duch Święty napełnił każdego, kto był obecny w pomieszczeniu bez wyjątku. „Wszyscy” nie oznacza tylko apostołów, ale szerszą grupę pierwszych wyznawców Jezusa w liczbie 120, którzy znajdowali się wówczas razem w tym miejscu. Za apostołem Pawłem możemy powiedzieć, że „nie ma już Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety” (Ga 3,28) – „wszyscy” stanowimy jedność w Chrystusie

<sup>50</sup> [G3956] STRONG, *G-P słownik*, 596.

<sup>51</sup> [P3831] POPOWSKI, *Wielki słownik*, 472–473.

Jezusie dzięki indywidualnemu i wspólnotowemu doświadczeniu Ducha Świątego. Doświadczenie Ducha w ramach „wszyscy” ma wymiar eklezjalny.

2. „zostali napełnieni Duchem Świątym” (ἐπλήσθησαν πάντες πνεύματος ἁγίου; *eplēsthēsan pantes pneumatōs hagiou*) – użyty przez autora czas przeszły dokonany, zwany *aoristus* (gr. ἄοριστος; *aoristos* – nieokreślony), wskazuje na czynność dokonaną, zrealizowaną (aspekt) w przeszłości (stopień czasowy). Nie mówi on, w jaki sposób dana czynność została dokonana, czy była chwilowa, czy też trwała przez pewien czas. Potwierdza jedynie fakt, że czynność miała miejsce, odbyła się i została zrealizowana. Tym samym „zostali napełnieni” mówi o wydarzeniu, jakie miało faktycznie miejsce<sup>52</sup>.
3. „zaczęli mówić innymi językami” – oznacza to, że żaden z obecnych w Wieczerniku uczniów Jezusa nie robił tego wcześniej. „Ta zdolność pojawiała się w nich nagle i była bezpośrednim następstwem napełnienia Duchem Świątym. Użyty przez Łukasza przysłówek «jak» (καθώς; *kathōs*) wskazuje na zakres i sposób, w jaki Duch Świąty pozwalał im się wyrażać”<sup>53</sup>. Głosolalia<sup>54</sup>, którą podkreśla tutaj Łukasz – poza charakterem indywidualnym – symbolizuje napełnienie Duchem Świątym, które w Piśmie Świątym odnosi się do obdarowania przez Ducha „mądrością, rozumem, poznaniem i umiejętnością wykonywania wszelkich prac” (Wj 31,3)<sup>55</sup>. Tym samym pentekostalne doświadczenie ma od samego początku charakter nie tylko indywidualny, ale także wspólnotowy, międzykulturowy i globalny.

Inaczej mówiąc, Łukasz mówi nam, że napełnieniu Duchem Świątym, doświadczeniu Ducha Świątego może towarzyszyć zewnętrzna manifestacja różnych szczególnych charyzmatów i darów nadprzyrodzonych. Tym samym charakter doświadczenia pentekostalnego ma wymiar (po części) nadprzyrodzony. Nie chodzi o jego mistyczny

<sup>52</sup> A. PIWOWAR, *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu* (Materiały Pomocnicze do Wykładów z Bibliotyki 13; Lublin 2017) 324–325 (§ 329).

<sup>53</sup> TOMCZYK, „«I zaczęli mówić innymi językami»”, 12; J. KREMER, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2,1-13* (Stuttgarter Bibel-Studien 63/64; Stuttgart 1973) 122–123; innego zdania jest D. B. WALLACE: „The command there to be filled by the Spirit has nothing to do with tongues-speaking”. D. B. WALLACE, *Greek grammar beyond the basics. An exegetical syntax of the New Testament: with scripture, subject, and Greek word indexes* (Grand Rapids, MI 1996) 94.

<sup>54</sup> Termin „głosolalia” jest neologizmem składającym się z rzeczownika γλῶσσα *glōssa* („język”) oraz czasownika λαλεῖν *lalein* („mówić”). Dyskusję na temat, czy w Dz 2,4 chodzi o głosolalię, czy o ksenoglosję, przedstawiono w artykule, gdzie zaprezentowałem argumenty za interpretacją, że w Dz 2,4 chodzi o głosolalię, por. TOMCZYK, „«I zaczęli mówić innymi językami»”, 10 (nota 8), 14–24. Innego zdania jest M. Rosik: „Nie były to niezrozumiałe dźwięki, lecz realny język”, M. ROSIK, „Zaczęli mówić rozmaitymi językami (Dz 2,4). Rozumienie daru języków w pierwszych wiekach chrześcijaństwa”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* <https://doi.org/10.12775/BPTh.2008.011> 215–228, 219; podobnie L. Misiarczyk: „Łukasz w Dziejach 2,4 stosując zwrot λαλεῖν ἑτέροις γλῶσσαις wyraźnie wskazuje na język rzeczywisty i zrozumiały”, L. MISIARCZYK, „Dar języków w czasach apostołskich: głosolalia, ksenoglosja czy jubilacja?”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* <https://doi.org/10.12775/BPTh.2021.002> 41–64, 45, 56; por. także R. A. HARRISVILLE, „Speaking in Tongues. A Lexicographical Study”, *The Catholic Biblical Quarterly* 38/1 (1976) 35–48, 35–48; F. D. MACCHIA, „Groans too Deep for Words. Towards a Theology of Tongues as Initial Evidence”, *Asian Journal of Pentecostal Studies* (1998) 149–173; A. SIEMIENIEWSKI, *Dary duchowe w dawnych wiekach Kościoła* (Wrocław 2005) 159–180.

<sup>55</sup> KEENER, *Acts*, 805.

charakter<sup>56</sup>. W naszym wypadku dar mówienia (innymi) językami jest normalnym, kontrolowanym zmysłami indywidualnym i bardzo osobistym doświadczeniem Boga „tu i teraz”.

Jak podkreślam w innym miejscu, „to mówienie w językach wydaje się bardzo często spokojnym, ciągłym mówieniem, a raczej – ściślej rzecz ujmując – wypowiedaniem pewnych sylab, spółgłosek i samogłosek, które zlewają się w pewną całość lingwistyczną, jako imitację naturalnego ludzkiego języka”<sup>57</sup>. I dlatego uważam, że pentekostalne doświadczenie podlega pełnej kontroli osoby korzystającej z darów charyzmatycznych, zwłaszcza z daru mówienia językami, i tym samym nie powinno być postrzegane w kategorii fenomenu mistycznego.

John B. Polhill, wykładowca Nowego Testamentu w *Southern Baptist Theological Seminary* w Louisville, USA, uważa, że właśnie od tego momentu napełnienie Duchem Świętym staje się normatywnym działaniem w procesie stawania się wierzącym chrześcijaninem (zob. Dz 2,38)<sup>58</sup>, a sam Duch Święty staje się „uniwersalnym dobrem ludzkości”<sup>59</sup>.

#### 4. Napełnienie Duchem Świętym

W omawianym głównym tekście Łukasza (Dz 2,4) warto zwrócić uwagę na grecki czasownik πίμπλημι; *pimplēmi* (πλήθειν; *plēthein*), którym Łukasz opisuje zstąpienie Ducha Świętego na modlących się uczniów Pana.

W Nowym Testamencie czasownik ten występuje 24 razy i poza dwoma tekstami w Ewangelii Mateusza (Mt 22,10; 27,48), tylko Łukasz posługuje się nim w obu swoich dziełach aż 22 razy (13 razy w Ewangelii i 9 razy w Dziejach Apostolskich). Co ciekawe, nawet Paweł Apostoł nie korzysta z tego czasownika w swoich listach, co powinno stanowić pewnego rodzaju zaskoczenie ze względu na jego osobiste charyzmatyczne doświadczenie Ducha Świętego.

Πίμπλημι *pimplēmi* oznacza zarówno „napełniać” (forma aktywna), jak i „być wypełnionym”, „być napełnionym” (forma pasywna)<sup>60</sup>. Gdy przeanalizować użycie tego czasownika w Dziejach Apostolskich, można stwierdzić, że „napełnienie” czy też „wypełnienie” nie posiada aspektu skończonego. Stąd można zakładać, że napełnienie Duchem

<sup>56</sup> Na temat rozumienia mistycyzmu w badaniach religioznawczych por. MITGA, *Mistycyzm pentekostalny w Polsce*, 36–59.

<sup>57</sup> D. TOMCZYK, „Modlitwa w Duchu». Fenomen glosolalii”, *Collectanea Theologica* 57/4 (1987) 27–38, 31; w innym artykule przedstawiono analizę fenomenu glosolalii w oparciu o lingwistyczne badania Williama J. Samarina, Felicitas D. Goodman i Michaela T. Motleya, gdzie glosolalia postrzegana jest jako tzw. pseudojęzyk oraz substytut języka rzeczywistego, por. D. TOMCZYK, „Glosolalia Boga i człowieka. Aspekt lingwistyczny”, *Rocznik Teologiczny* <https://doi.org/10.36124/rt.2022.25> 675–705.

<sup>58</sup> „Both baptism and receipt of the Spirit are normative to the experience of becoming a Christian believer”, J. B. POLHILL, *Acts. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture* (The New American Commentary 26; Nashville, TN 2001) 98.

<sup>59</sup> „Es liegt also die Annahme vor, daß dieser Geist zu einem Universalgut der Menschheit werden soll”, BAER, *Der Heilige Geist*, 191.

<sup>60</sup> [G4130] STRONG, *G-P słownik*, 625; [P3968] POPOWSKI, *Wielki słownik*, 492.



Świętym, rozumiane jako doświadczenie pentekostalne, nie ma charakteru zamkniętego ani jednorazowego, ale jest czymś wielokrotnym i może stanowić proces ciągły.

Przykładowo widać to w tekście Dz 4,8.31, kiedy to apostołowie zostali zwolnieni przez arcykapłana Annasza i Kajfasza, którzy nie znaleźli „żadnej podstawy do wymierzenia im kary” (Dz 4,21). I oto po słowach Piotra „zadrżało miejsce, na którym byli zebrani. Wszyscy zostali „napełnieni Duchem Świętym” i odważnie głosili Słowo Boga” (Dz 4,31; podkreślenie D. T.).

Ponownie Łukasz używa czasu przeszłego „zostali napełnieni” (ἐπλήθησαν; *eplēsthēsan*) jak w Dz 2,4 potwierdzając, że „napełnienie” miało miejsce. Znowu Duch Święty nie wybiera „specjalnych” osób, których chce napełnić, ale to „wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” (Dz 4,31).

Oto Duch Święty po raz kolejny „napełnia” uczniów i wyznawców Jezusa. Doświadczenie pentekostalne otrzymuje ponownie charakter misyjny. Jego celem jest odważne głoszenie Słowa Boga (zob. Dz 4,31). Chodzi przede wszystkim o doświadczenie wewnętrznej odwagi do głoszenia Ewangelii Jezusa Chrystusa i o Jezusie Chrystusie: „Ewangelii wezwania do chwały, zbawienia, tajemnicy, wspólnoty, świętej służby, pokoju, nadziei, mocy, słowa prawdy, życia i niezniszczalności oraz posłuszeństwa”<sup>61</sup>; do mówienia ze spontanicznością i śmiałością, która przekracza normalną mowę mówiącego. Mowa staje się w ten sposób natchniona (zob. Dz 2,4; 4,8; 6,10; 10,45–46; 13,2.9; 18,25; 19,6; 20,23; 21,4.11)<sup>62</sup>. Wyraża to grecki rzeczownik παρρησία; *parrēsia* oznaczający „mówienie wszystkiego”, „posiadanie swobody w mowie”, „nieustraszoną ufność i radosną odwagę”, „śmiałość”, „szczerłość”, „otwartość”, „pewność”, a nawet „sposób bycia budzący ogólną ciekawość” (zob. Dz 2,29; 4,13.29.31; 28,31)<sup>63</sup>.

Napełnianie Duchem Świętym, powiązane z czasownikiem πίμπλημι; *pimplēmi*, w Dziejach Apostolskich nie jest nigdzie formą nakazu oraz nie dotyczy jakiegos szczególnego rodzaju uświęcenia. Jest to raczej jeden z wariantów „wypełnienia” Duchem do określonego zadania, w tym wypadku do odważnego głoszenia Słowa Bożego Jezusa i o Jezusie (por. Mk 1,1)<sup>64</sup>. Ewangelia jest nie tylko przedmiotem głoszenia (Ewangelia o Jezusie – *genetivus obiectivus*), ale również podmiotem tej czynności (Ewangelia samego Jezusa – *genetivus subiectivus*), w której to Jezus Chrystus jest ośrodkiem i rdzeniem głoszonej „Ewangelii Bożej” (zob. Mk 1,14)<sup>65</sup>. Tym samym zakres semantyczny czasownika πίμπλημι; *pimplēmi* ma charakter indywidualny i dotyczy konkretnej osoby.

Należy podkreślić, że pierwotne pentekostalne doświadczenie z punktu widzenia teologii biblijnej jest normatywne dla każdego chrześcijanina bez względu na tradycję

<sup>61</sup> D. TOMCZYK, „Określenie τὸ euangélion w Corpus Paulinum”, *Scriptura Sacra* <https://doi.org/10.25167/ScrS/3801> 281–309, 303.

<sup>62</sup> Por. J. D. G. DUNN, *The Acts of the Apostles* (Grand Rapids, MI 2016) 58.

<sup>63</sup> [G3954] STRONG, *G-P słownik*, 596; [P3829] POPOWSKI, *Wielki słownik*, 472.

<sup>64</sup> Por. WALLACE, *Greek grammar beyond the basics*, 94.

<sup>65</sup> TOMCZYK, „Określenie τὸ euangélion w Corpus Paulinum”, 286–287; PIWOWAR, *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*, 48–51.

wyznaniową i przynależność organizacyjną; jest ono dziedzictwem i istotą duchowości całego Kościoła Jezusa Chrystusa. Doświadczenie Ducha Świętego jako pentekostalne doświadczenie religijne nie jest doświadczeniem elitarnym, ale egalitarnym.

Jak zatem należy rozumieć w tym kontekście „normatywność” doświadczenia pentekostalnego? Czy jest ono „obowiązkowe”, czyli obligujące wszystkich do jego przeżycia (przeżywania), czy też jest pewną „możliwością”, z której każdy wierzący może skorzystać?

Teksty biblijne pokazują, że nikt nie musi doświadczyć Ducha Świętego w taki sam sposób, jak chrześcijanie wczesnego Kościoła. Podobnie jak w pierwotnym Kościele, tak i dzisiaj nie wszyscy posiadają wszystkie dary Ducha naraz (por. 1 Kor 12,29-30). Ale Bóg daje „możliwość warunkową”, to znaczy, jeśli chrześcijanin chce, to może doświadczyć tego samego, co Piotr, Paweł, Jakub, Jan i Andrzej oraz wielu innych. Każdy chrześcijanin bez wyjątku może mieć osobisty udział w Pięćdziesiątnicy Kościoła.

Ponadto warto w tym miejscu zasignalizować dwie uwagi:

1. Zauważyć należy ważną formę dopełniacza we frazie z Dz 2,4: „zostali napełnieni Duchem Świętym”. Tekst polski „Duchem Świętym” oddaje polski narzędnik, gdy w języku greckim mamy *genetivus abundantiae* (dopełniacz zawartości): πνεύματος ἁγίου; *pneumatōs hagiou*. Dopełniacz ten określa treść wyrazu, z którym jest związany<sup>66</sup>. W tym wypadku chodzi o czasownik τίμπλημι; *pimplēmi*. Widać więc, że pierwotne doświadczenie pentekostalne jest doświadczeniem Osoby Ducha Świętego. Wystarczy lekko zmodyfikować tłumaczenie polskie, podkreślając strukturę gramatyczną języka greckiego, by zobaczyć istotę doświadczenia pentekostalnego: „zostali napełnieni [Osobą] Ducha Świętego”. I znów mocno rzuca się w oczy nadprzyrodzony charakter doświadczenia pentekostalnego ze względu na treść wypełnienia, którym jest sam Duch Święty.
2. Pentekostalne doświadczenie charyzmatyczne Ducha Świętego, owo „napełnienie Duchem Świętym” nie przychodzi samo z siebie, ale jest następstwem wewnętrznego procesu każdego człowieka, do którego wzywał swoich rodaków Piotr w dniu Pięćdziesiątnicy: „Nawróćcie się i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów, a weźmiecie dar Ducha Świętego” (Dz 2,38; podkreślenia D. T.).

Piotr wyraźnie wskazuje na trzy elementy:

1. Osobiste nawrócenie, świadoma decyzja wierzącego.
2. Przyjęcie chrztu w imię Jezusa Chrystusa.
3. Przyjęcie daru Ducha Świętego.

Wewnętrzne nawrócenie, któremu towarzyszy zmiana dotychczasowego sposobu myślenia i żal za popełnione zło i grzechy oraz „zanurzenie” w imię Jezusa Chrystusa,

<sup>66</sup> PIWOWAR, *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu*, 56; WALLACE, *Greek grammar beyond the basics*, 94.

połączone z odpuszczeniem grzechów poprzez Jego ofiarę, daje przestrzeń do otrzymania daru Ducha Świętego.

Kluczem w tym wypadku jest grecki rzeczownik *μετάνοια* (*metanoia*). Oznacza on tyle, co „zmiana myślenia, jaka następuje w kimś, kto żałuje”<sup>67</sup>, „zastanowienie się po (fakcie)”, „odwrócenie myśli”, „nawracanie się” (w sensie religijno-etycznym)<sup>68</sup>.

Gdy Piotrowe wezwanie z Dz 3,28 przeczytamy od tyłu, możemy postawić tezę, że nikt nie otrzyma daru Ducha Świętego bez ofiary Jezusa Chrystusa i odpuszczenia grzechów oraz bez chrztu wodnego, który jest wynikiem wewnętrznego, osobistego nawrócenia. Tym samym należy stwierdzić, że pentekostalne doświadczenie Ducha Świętego, chrzest Duchem Świętym w dzień Pięćdziesiątnicy nie był dla 120 uczniów Jezusa doświadczeniem inicjacyjnym<sup>69</sup>. W tym przypadku moment nawrócenia 120 osób zgromadzonych w Wieczerniku dokonał się znacznie wcześniej. Oni uwierzyli dużo wcześniej w Jezusa, przyjęli Jego naukę i oczekiwali wypełnienia się Jego Obietnicy – zstąpienia Ducha Świętego.

Kwestią otwartą pozostaje, czy te trzy elementy wezwania Piotra zawarte w Dz 3,28 stanowią jeden akt w trzech odsłonach, czy też mogą one występować oddzielnie, niejako następczo jeden po drugim bez względu na upływ czasu. Stąd doświadczenie pentekostalne może nie być doświadczeniem zamkniętym, ale pewnym procesem, w którym doświadczane są po kolei pewne duchowe i fizyczne rzeczy.

W tekście „weźmiecie dar Ducha Świętego” (Dz 2,38) Łukasz posługuje się czasownikiem *λαμβάνω*; *lambanō* w formie czasu przyszłego deponens medialny (*λήμψεσθε*; *lēmψεsthe*). Oznacza on tyle, co: „wziąć”, „zabrać”, „przyjąć (coś, co jest dawane)”, „dostać coś”, „otrzymać”, a nawet „posiąść” czy też „skorzystać ze sposobności”<sup>70</sup>.

W języku greckim czasownik w tym trybie wskazuje na podmiot działający w swoim własnym interesie lub we własnym imieniu. Można powiedzieć, że czasownik w tej formie „wyraża relację pomiędzy czynnością a podmiotem czynności”. Z jednej strony podmiot wykonuje działania (strona czynna), z drugiej zaś faktycznie „odbiera czynność, czyli jest przedmiotem czynności” (strona bierna) w odniesieniu do samego siebie<sup>71</sup>. W tym przypadku to w interesie wierzącego jest przyjęcie napełnienia Duchem Świętym. Z jednej strony to napełnienie jest świadomym wewnętrznym aktem wierzącego, z drugiej strony jest to niezależne działanie Ducha Świętego, które Paweł Apostoł podkreślał, używając jak refrenu zwrotu: „udzielając każdemu z osobna tak, jak chce” (1 Kor 12,11). W tych dwóch aspektach należy patrzeć zatem na doświadczenie pentekostalne.

<sup>67</sup> [G3341] STRONG, *G-P słownik*, 501.

<sup>68</sup> [P3225] POPOWSKI, *Wielki słownik*, 391.

<sup>69</sup> „The Pentecostal baptism in the Spirit was not conversion-initiation experience for the disciples”, H. M. ERVIN, *Conversion-initiation and the baptism in the Holy Spirit. A critique of James D.G. DUNN, Baptism in the Holy Spirit* (Peabody, MS 1984) 17.

<sup>70</sup> [G2983] STRONG, *G-P słownik*, 460–461; [P2977] POPOWSKI, *Wielki słownik*, 356–357.

<sup>71</sup> Por. A. PACIOREK (ed.), *Elementy składniowe biblijnego języka greckiego* (Studia Biblica 2; Kielce 2001) 70.

Wracając do głównego tekstu Dz 2,4, to powinniśmy osadzić go mocno w ramy zapowiedzi Jezusa: „gdy Duch Święty zstąpi na was, weźmiecie Jego moc i będziecie Moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Tak jak nawrócenie leży u podstaw chrztu wodnego, który prowadzi do odpuszczenia grzechów w imię Jezusa Chrystusa, tak dawanie świadectwa o Mesjaszu, bycie Jego codziennym świadkiem jest jedną z konsekwencji napełnienia Duchem Świętym – chrztu Duchem Świętym. Doświadczenie Ducha prowadzi wierzącego do dzielenia się swoim doświadczeniem z innymi. „Mój Bóg” staje się Bogiem innych.

Zauważmy ponadto, że „będziecie Moimi świadkami (...) aż po krańce ziemi” (Dz 1,8) nie dotyczy tylko zakresu geograficznego i przekraczania barier etnicznych, stając się „misją uniwersalną”<sup>72</sup> („będziecie Moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, w Samarii”), ale wskazuje także na jego eschatologiczny wymiar. „Aż po krańce ziemi” (ἕως ἑσχάτου τῆς γῆς; *heōs eschatou tēs gēs*) możemy przetłumaczyć jako: „aż do końca ziemi”, „aż do końca istnienia świata”. To Duch Święty i Jego moc, jaką otrzymują uczniowie Jezusa, a następnie ich uczniowie i uczniowie ich uczniów, jest mostem łączącym dzień Pięćdziesiątnicy i dzień powtórnego przyjścia Pana. Czas od πεντηκοστή (*pentēkostē*) do τὰ ἑσχάτα (*ta eschata*) wypełniony jest mocą, charyzmatyczną manifestacją i działaniem jednego i tego samego Ducha Świętego.

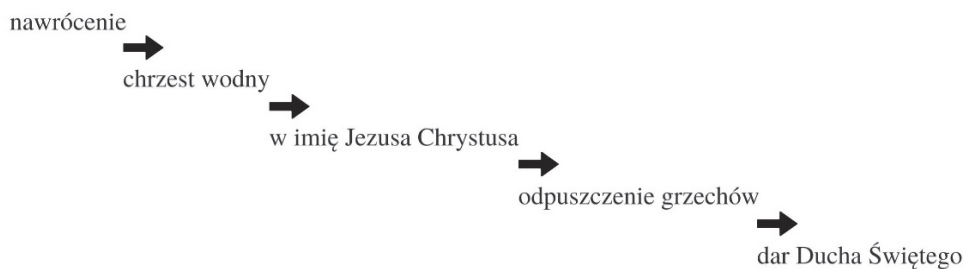
Jeżeli zatem mówimy o doświadczeniu religijnym w kontekście pentekostalnym, to należy podkreślić, że jest to doświadczenie indywidualne, ale i doświadczenie wspólnotowe zarazem. Jest doświadczeniem indywidualnym, bo otwiera człowieka na relację ja – Bóg, i jest doświadczeniem wspólnotowym, ponieważ otwiera wierzącego na relację: ja – drugi człowiek, której źródłem jest pierwotna relacja ja – Bóg.

I najważniejsze, doświadczenie Boga w doświadczeniu Ducha jest „doświadczeniem misyjnym”. Jest to doświadczenie relacji człowieka i Boga, które wyraża się także w relacji misyjnej człowiek – człowiek<sup>73</sup>. Jest to doświadczenie wewnętrznej mocy, wiary i powołania do bycia świadkiem Jezusa w każdym zakątku globu ziemskiego. Świadczenie o tym, co doświadczyłem, jest od tego momentu indywidualną misją każdego ochrzczonego w Duchu chrześcijanina. Misyjność stanowi istotę pentekostalnego doświadczenia Boga. Jest to ogłaszanie wielkich dzieł Bożych, które Bóg czyni w życiu człowieka wierzącego (zob. Dz 2,8). Temu daje świadectwo Piotr, przemawiając w dniu Pięćdziesiątnicy do zgromadzonych Judejczyków i mieszkańców Jerozolimy. Apostoł miał głęboką świadomość, że proroctwo Joela wypełniło się, a on sam doświadczył działania Bożego Ducha, stając się bezpośrednim świadkiem Zmartwychwstałego Jezusa (por. Dz 2,32).

<sup>72</sup> KEENER, *Acts*, 697.

<sup>73</sup> POR. S. M. HORTON, *Acts. A Logion Press Commentary* (Springfield 2001) 57.

Proces podstawowego doświadczenia pentekostalnego przedstawia schemat.



## 5. „W imię Jezusa Chrystusa”

Kolejnym elementem, który bardzo mocno wybrzmiewa w wezwaniu Piotra Apostoła, jest fraza „niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa” (Dz 2,38; podkreślenie D. T.).

Chrzest „w czyjeś imię” w czasach Nowego Testamentu nie był bez znaczenia. Wyrażenie „w imię” w języku greckim niosło w sobie ideę „w posiadaniu” lub „własności” kogoś, ale odpowiadająca mu fraza hebrajska znaczyła: „nawiązując do” i definiowała cel czynności<sup>74</sup>. Tym celem było symboliczne „zanurzenie” katechumena w Jezusa Chrystusa, w Jego mękę, śmierć, zmartwychwstanie i wywyższenie. Poprzez „zanurzenie w Chrystusie” Boży Syn przejmuje kontrolę nad człowiekiem, bierze go w posiadanie. Ochrzczony staje się Jego własnością, przybrany synem, który woła w Duchu Świętym: „Abba, Ojcze!” (Rz 8,15).

Być ochrzczonym „w imię Jezusa” oznacza, że on w sposób świadomy stał się „naśladowcą Jezusa, a nawet do Niego należy, w pewnym sensie uczestniczy w Jego ukrzyżowaniu i nawiązuje z Nim szczególną relację”<sup>75</sup>. Idea „zanurzenia w Chrystusie” w sposób symboliczny obrazuje obmycie z grzechów człowieka i usprawiedliwienie dzięki Jego zbawczej ofierze, czego polski czasownik „chrzcić” w żaden sposób nie odzwierciedla.

Być ochrzczonym (zanurzonym) w czyjeś imię oznacza nie tylko bycie „w”, ale również bycie „dla”. Tym samym „zanurzenie w Chrystusie”, „zanurzenie w imię Jezusa” oznacza nawiązanie z Nim szczególnej, osobistej relacji przynależności<sup>76</sup>. Mało tego, ta przynależność charakteryzuje się tym, że ochrzczony (zanurzony) „w” może posługiwać się także imieniem danej osoby, na co zwrócił uwagę Wilhelm Heitmüller<sup>77</sup>. W swoich

<sup>74</sup> E. FERGUSON, „Chrzest”, *Komentarz tematyczny do Nowego Testamentu* (ed. J. B. GREEN – J. K. BROWN – N. PERRIN; Prymasowska Seria Biblijna 1: Słownik nauczania Jezusa oraz tematów Czterech Ewangelii; Warszawa 2017) 113–116, 116.

<sup>75</sup> G. R. BEASLEY-MURRAY, „Chrzest”, *Słownik teologii św. Pawła* (ed. G. F. HAWTHORNE – R. P. MARTIN – D. G. REID; Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 2010) 112–118, 112.

<sup>76</sup> W. HEITMÜLLER, „Im Namen Jesu”. *Eine sprach.- u. religionsgeschichtliche Untersuchung zum Neuen Testament, speziell zur altchristlichen Taufe* (Forschungen zur Religion und Literatur des Alten und Neuen Testaments 1/2; Göttingen 1903) 105.

<sup>77</sup> „die Zueignung unter – irgend welchem – Gebrauch des Namens der betr. Person”, HEITMÜLLER, „Im Namen Jesu”, 108.

badaniach wykazał on, że formuła „w imię” (εἰς τὸ ὄνομα; *eis to onoma*) była bardzo rozpowszechniona w świecie hellenistycznym, mocno osadzona w języku potocznym, zwłaszcza biznesowym, jeszcze na długo przed okresem powstawania Nowego Testamentu, w znaczeniu „na czyjś rachunek”, w znaczeniu poświęcenia się dla jakiejś osoby, nawiązania relacji przynależności.

Należy zauważyć, że „w imię” w tej formule nie straciło w czasach Nowego Testamentu swego właściwego znaczenia. W naszym przypadku może to oznaczać „na konto Chrystusa”, „na konto Ducha Świętego”, „na konto Boga”<sup>78</sup>. A zatem pentekostalne doświadczenie Ducha Świętego jest doświadczeniem „na rachunek Boga”, co oznacza, że to Bóg jest jego inicjatorem i źródłem. Dlatego możemy mówić o jego transcendentnym wymiarze.

Przykładem formuły „w imię” jest zachowanie Piotra, który spotkawszy sparaliżowanego przy bramie świątyni, powiedział do niego: „Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, wstań i chodź!” (Dz 3,6).

Piotr nie podkreśla swojej sprawczej mocy uzdrowienia. On ma świadomość, że jedyną wartością, którą posiada, jest jego głęboka wiara w Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela. On ma świadomość, że tak jak on należy już do rodziny odkupionych przez krew swego Mistrza, tak i sparaliżowany człowiek również do niej należy, a Chrystus stał się również i jego Zbawicielem. Mówiąc: „W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, wstań i chodź!” apostoł wyraża następującą prawdę: „Należysz do Chrystusa, jesteś Jego własnością i dlatego Jego imię rozpościeram teraz nad tobą, powołuję się na Jego imię i w Jego imię dokonuję tego uzdrowienia”.

## Podsumowanie

Z punktu widzenia teologii należy podkreślać fakt, że Duch Święty z dnia Pięćdziesiątnicy jest Duchem niezmiennym na linii czasu. Parafrazując słowa autora Listu do Hebrajczyków wypowiedziane o Jezusie, możemy je w taki sam sposób odnieść do Osoby i działania Ducha Świętego: „Duch Święty wczoraj i dziś, Ten sam i na wieki” (zob. Hbr 13,8).

Doświadczenie pentekostalne pierwotnego Kościoła jest doświadczeniem Ducha Świętego bez ograniczeń, bez limitu i wykracza poza określone ramy czasu: wczoraj, dziś i na wieki. Słowa Pawła Apostoła: „Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu z osobna tak, jak chce” (1 Kor 12,11) nie straciły nic ze swojej aktualności.

Współczesne doświadczenie pentekostalne, ściśle łączone z chrztem Duchem Świętym, nawiązuje do dnia Zielonych Świąt pierwotnego Kościoła. Właśnie to doświadczenie

<sup>78</sup> Zakup „na czyjś rachunek”, „w czyimś imieniu” lub „pod czyimś nazwiskiem” zdaniem Heitmüllera znaczyło wówczas: „to należy do tego, którego imię zostało wypowiedziane”, „jest jego własnością”, por. HEITMÜLLER, „*Im Namen Jesu*”, 106, 109.

Ducha Świętego przez 120 osób zgromadzonych na modlitwie jest podstawą zielonoświątkowego wymiaru chrześcijaństwa. Do jego istoty należy głęboki chrystocentryzm, który przejawia się w osobistym nawróceniu, w wyznawaniu Jezusa jako Pana i Zbawiciela oraz misyjna otwartość na głoszenie prawdy Ewangelii.

Doświadczenie Ducha było od samego początku integralną częścią doświadczenia zielonoświątkowego całego Kościoła. Jest ono postrzegane jako „bicie serca” pentekostalizmu, bez którego nie mógłby on istnieć<sup>79</sup>. Nie chodzi jednak tylko o wiarę w doświadczenie, ale o doświadczenie samego doświadczenia<sup>80</sup>.

## References

- BAER, H. VON, *Der Heilige Geist in den Lukasschriften* (Beiträge zur Wissenschaft vom Alten und Neuen Testament. Dritte Folge 3; Stuttgart 1926).
- BARTH, K., *The Epistle to the Romans* (London 1960).
- BAUMERT, N., „Die Gnadengaben in der Kirche. Ihre Bedeutung für das Leben des Einzelnen und der Gemeinde”, *Geist und Leben* 51 (1978) 245–260.
- BEASLEY-MURRAY, G. R., „Chrzest”, *Słownik teologii św. Pawła* (ed. G. F. Hawthorne – R. P. Martin – D. G. Reid; Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 2010) 112–118.
- BENEDETTO XVI, „Regina Caeli, 11 maggio 2008, Solennità di Pentecoste, Piazza San Pietro, Domenica” (2008) [https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/angelus/2008/documents/hf\\_ben-xvi\\_reg\\_20080511\\_pentecoste.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/angelus/2008/documents/hf_ben-xvi_reg_20080511_pentecoste.html) [dostęp lipiec 29, 2022].
- Biblia ekumeniczna to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych* (Warszawa 2017).
- BORYŚ, W., *Słownik etymologiczny języka polskiego* (Kraków 2005).
- BRUNER, F. D., *A Theology of the Holy Spirit. The Pentecostal Experience and the New Testament Witness* (Grand Rapids. MI 1982).
- BULTMANN, R., *Jesus Christ and mythology* (London 1966).
- CLARK, M. S. – LEDERLE, H. I., *What is distinctive about Pentecostal theology?* (Pretoria 1989).
- DUNAJ, B. (ed.), *Słownik współczesnego języka polskiego* (Warszawa 1996).
- DUNN, J. D. G., *Baptism in the Holy Spirit. A re-examination of the New testament teaching on the gift of the spirit in relation to Pentecostalism today* (Studies in Biblical theology 15; London 1970).
- DUNN, J. D. G., *The Acts of the Apostles* (Grand Rapids, MI 2016).
- DYLUS, A., „Doświadczenie”, *Słownik teologiczny* (ed. A. Zuberbier; Katowice 1985) 1: A – N 138–140.

<sup>79</sup> Por. Experience: The «Sina Qua Non» of Pentecostalism K. WARRINGTON, *36th Annual Meeting of the Society for Pentecostal Studies* (Cleveland 2007).

<sup>80</sup> „Pentecostal theology demands more than belief in an experience – it demands the experience of the experience itself”, CLARK – LEDERLE, *What is distinctive about Pentecostal theology?*, 40; należy podkreślić, że samo doświadczenie nie czyni człowieka zielonoświątkowcem; dla zielonoświątkowca samo nagie doświadczenie (bez jego zrozumienia od strony teologicznej) nie jest rzeczą najważniejszą ani ważniejszą niż teologia tego doświadczenia.

- ERVIN, H. M., *Conversion-initiation and the baptism in the Holy Spirit. A critique of James D.G. Dunn, Baptism in the Holy Spirit* (Peabody, MS 1984).
- Experience: The «Sina Qua Non» of Pentecostalism Warrington, K., *36th Annual Meeting of the Society for Pentecostal Studies* (Cleveland 2007).
- FEE, G. D., „Baptism in the Holy Spirit. The Issue of Separability and Subsequence”, *Pneuma. The Journal of the Society for Pentecostal Studies* <https://doi.org/10.1163/157007485X00076> 87–99.
- FERGUSON, E., „Chrzesz”, *Komentarz tematyczny do Nowego Testamentu* (ed. J. B. Green – J. K. Brown – N. Perrin; Prymasowska Seria Biblijna 1: Słownik nauczania Jezusa oraz tematów Czterech Ewangelii; Warszawa 2017) 113–116.
- FOERSTER, W., „κῠριος”, *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (ed. G. Kittel; Stuttgart 1938) 3: O – K 1085–1094.
- GADAMER, H.-G., *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej* (Biblioteka Współczesnych Filozofów; Warszawa 2007).
- GERRISH, B. A., *Continuing the Reformation: essays on modern religious thought* (Chicago 1993).
- HARRISVILLE, R. A., „Speaking in Tongues. A Lexicographical Study”, *The Catholic Biblical Quarterly* 38/1 (1976) 35–48.
- HASENHÜTTL, G., *Kritische Dogmatik* (Graz 1979).
- HEINRICHS, M. – DETTLOFF, W., *Christliche Offenbarung und religiöse Erfahrung im Dialog* (Abhandlungen zur Philosophie, Psychologie, Soziologie der Religion und Ökumenik 41; Paderborn 1984).
- HEITMÜLLER, W., „Im Namen Jesu”. *Eine sprach.- u. religionsgeschichtliche Untersuchung zum Neuen Testament, speziell zur altchristlichen Taufe* (Forschungen zur Religion und Literatur des Alten und Neuen Testaments 1/2; Göttingen 1903).
- HERMANN, I., *Kyrios und Pneuma. Studien zur Christologie der paulinischen Hauptbriefe* (Studien zum Alten und Neuen Testament 2; München 1961).
- HILLERBRAND, H. J., *The encyclopedia of Protestantism* (New York 2004) I–IV.
- HOCKEN, P., „Baptized in Spirit– An Eschatological Concept: A Response to Norbert Baumert and his Interlocutors”, *Journal of Pentecostal Theology* <https://doi.org/10.1177/096673690503250> 257–268.
- HORTON, S. M., *Acts. A Logion Press Commentary* (Springfield 2001).
- JAMES, W., *Doświadczenia religijne. Studium natury ludzkiej* (Classica Religiosa; Kraków 2011).
- JANKOWSKI, A., *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu* (Kraków 1982).
- KEENER, C. S., *Acts. An Exegetical Commentary* (Grand Rapids, MI 2012) 1: Introduction and 1:1–2:47.
- KOWALCZYK, S., *Drogi ku Bogu* (Wrocław 1983).
- KOWALIK, K., *Funkcja doświadczenia w teologii. Próba oceny teologiczno-metodologicznej dyskusji we współczesnej literaturze niemieckojęzycznej* (Lublin 2003).
- KREMER, J., *Pfingsbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2,1-13* (Stuttgarter Bibel-Studien 63/64; Stuttgart 1973).
- LARSEN, T. T. – BEBBINGTON, D. W. – NOLL, M. A. (ed.), *Biographical Dictionary of Evangelicals* (Downers Grove, IL 2003).
- LIDDELL, H. G. – SCOTT, R., *A Greek-English lexicon* (New York 1883).
- LOHFINK, G., *Glaube braucht Erfahrung* (Würzburg 1977).



- MACCHIA, F. D., „Groans too Deep for Words. Towards a Theology of Tongues as Initial Evidence”, *Asian Journal of Pentecostal Studies* (1998) 149–173.
- MIGDA, A., *Mistycyzm pentekostalny w Polsce* (Kraków 2013).
- MISIARCZYK, L., „Dar języków w czasach apostołskich: glosolalia, ksenoglosja czy jubilacja?”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* <https://doi.org/10.12775/BPTh.2021.002> 41–64.
- MOULE, C. F. D., *The Holy Spirit* (Contemporary Christian Insights; London 2000).
- MÜHLEN, H., *Odnowa w Duchu Świętym. Wdrożenie w podstawowe doświadczenie chrześcijańskie* (Kraków 1985) 2: Modlitwa i oczekiwanie.
- OAKESHOTT, M., *Experience and its modes* (Cambridge <sup>First published 1933</sup> 1985).
- PACIOREK, A. (ed.), *Elementy składniowe biblijnego języka greckiego* (Studia Biblica 2; Kielce 2001).
- PAWŁOWSKI, S., „Zielonoświątkowy ruch, ruch pentekostalny”, *Encyklopedia katolicka* (ed. E. Gigilewicz; Lublin 2014) 20: Vác – Żywy Różaniec 1388–1389.
- PIECUCH, J., „Przemiany pojęcia doświadczenia. Od Arystotelesa do Gadamera”, *Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Józefowi Herbutowi z okazji 65. rocznicy urodzin* (ed. J. Cichoń; Opolska Biblioteka Teologiczna 30; Opole 1998) 143–154.
- „Pięćdziesiątnica, Święto Tygodni”, *Leksykon biblijny* (ed. F. RIENECKER – G. MAIER; Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 2001) 609–610.
- PIWOWAR, A., „Apozycja tytułów chrystologicznych i imienia «Jezus»”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* <https://doi.org/10.12775/BPTh.2015.013> 111–128.
- PIWOWAR, A., *Składnia języka greckiego Nowego Testamentu* (Materiały Pomocnicze do Wykładów z Bibliistyki 13; Lublin <sup>2</sup>2017).
- POLHILL, J. B., *Acts. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture* (The New American Commentary 26; Nashville, TN 2001).
- POPOWSKI, R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu: wydanie z pełną lokalizacją greckich basel, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych* (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 1994).
- RAHNER, K., *Schriften zur Theologie* (Einsiedeln – Zürich – Köln <sup>7</sup>1967) 3: Zur Theologie des geistlichen Lebens.
- RATZINGER, J., „Doświadczenie a wiara”, *Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny* 1/4 (1981) 16–31.
- ROSİK, M., „Zaczęli mówić rozmaitymi językami (Dz 2,4). Rozumienie daru języków w pierwszych wiekach chrześcijaństwa”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* <https://doi.org/10.12775/BPTh.2008.011> 215–228.
- SCHMITHALS, W., „Geisterfahrung als Christuserfahrung”, *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes* (ed. K. Heitmann – H. Mühlen; Kösel – Hamburg – München 1974) 101–117.
- SCHROFNER, E., „Gnade und Erfahrung bei Karl Rahner und Leonardo Boff: zwei Wege gegenwärtiger Gnadentheologie”, *Geist und Leben* 53/4 (1980) 266–280.
- SIEMIENIEWSKI, A., *Dary duchowe w dawnych wiekach Kościoła* (Wrocław 2005).

- STRONG, J., *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego* (Prymasowska Seria Biblijna 42; Warszawa 2015).
- SULLIVAN, F. A., *Charyzmaty i Odnowa Charyzmatyczna. Studium biblijne i teologiczne* (Warszawa 1986).
- TOMCZYK, D., „Doświadczenie Ducha» a «chrzest Duchem» w odnowie charyzmatycznej”, *Collectanea Theologica* 54/4 (1984) 51–67.
- TOMCZYK, D., „Głosolalia Boga i człowieka. Aspekt lingwistyczny”, *Rocznik Teologiczny* <https://doi.org/10.36124/rt.2022.25> 675–705.
- TOMCZYK, D., „I zaczęli mówić innymi językami» (Dz 2,4). Głosolalia a ksenogłosja w Dziejach Apostolskich”, *Wrocławski Przegląd Teologiczny* <https://doi.org/10.34839/wpt.2022.30.1.7-33> 7–33.
- TOMCZYK, D., „Modlitwa w Duchu». Fenomen głosolalii”, *Collectanea Theologica* 57/4 (1987) 27–38.
- TOMCZYK, D., „Określenie τὸ euangélion w Corpus Paulinum”, *Scriptura Sacra* <https://doi.org/10.25167/ScrS/3801> 281–309.
- VON MALLINCRODT, H., „Z teologii doświadczenia”, *Seminare. Poszukiwania naukowe* 4 (1979) 29–38.
- WALLACE, D. B., *Greek grammar beyond the basics. An exegetical syntax of the New Testament: with scripture, subject, and Greek word indexes* (Grand Rapids, Mi 1996).
- ZIMNICA-KUZIOŁA, E., „Doświadczenie religijne – perspektywa teologiczna i socjologiczna”, *Collectanea Theologica* 84/2 (2014) 61–78.